

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 400, miesięcznie 1,35 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,80, miesięcznie 1,60 Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50: Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 65 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 45 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblńska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — agentury w kraju i zagranicą. —

Teatr Miejski Im. Juliusza Słowackiego
w Krakowie.

CAREWICZ

sztuka w 3-ach aktach GABRYELI ZAPOLSKIEJ

Sosnowiec: Piątek, d. 7 grudnia 1917 r. o g. 8 wieczorem,
S. bota, d. 8 grudnia r. b. o g. 3 po południu.

Dąbrowa: Sobota, d. 8 grudnia r. b. o godz. 8 wieczorem.

2370

AJNOWSZA
AJEFEKTOWNIEJSZA
AJEKONOMICZNIEJSZA

Lampka oszczędnościowa

napełniona gazem

— TYPU —

WOTAN „G“

1937

Tow. Akc. „SIEMENS” — Sosnowiec, ul. Dęblńska 1.

Loterja Klasowa Legionów Polskich

Warszawa, Trębacka Nr. 2.

Na 32.000 losów—16.000 losów i 1 premja wygrywają razem

• **3 miliony 262.500 marek** •

Główne wygrane: 300.000, 200.000, 160.000, 130.000, 120.000 marek

Ciągnięcie czwartej klasy 12 i 13 grudnia.

Wygrane 4-ej klasy 40.000, 15.000, 10.000, 5.000, 4.000 marek i wiele innych

Cwiartka losu kosztuje w każdej klasie 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterii Legionów, której wygrane gwarantowane są przez Bank Ziemiański w Warszawie, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legionowe oraz na weteranów z 1863 roku.

Losy do natycia u kolektorów.

2356

Wymiana biletów III klasy na bilety IV klasy powinna nastąpić u właściwych kolektorów do 8 grudnia.

Przeoczony „słoń”

(Z powodu nowej organizacji „Związek miast”).

Jest pewna bajka, w której ktoś po zwiedzeniu gabinetu zoologicznego, wylicza z drobiazgowością wszystkie zauważone tam okazy fauny. Nie pomija nawet tak małych stworów, jak różne muszki i motyle. Skoro przecie jeden ze słuchaczy zagadnął: czy widział słonia — stropiony opowiadać po dłuższym zastanowieniu odrzeczł: Nie, słonia tam nie zauważyłem.

Jakże sens ukryty w tej satyrycznej bajce doskonale się stosuje do statutu nowej organizacji społecznej wytworzonej z odbytego przed paru tygodniami w stolicy Zjazdu przedstawicieli

miast. Po zapoznaniu się z treścią dyskusji podczas trzydniowych obrad przedstawicieli grodów naszych, po wniesieniu do statutu wyłoniony z tego zjazdu „Związku miast” nie możemy się oprzeć wrażeniu, że na czemś tam zbywa, czegoś nie dostaje, słowem, że doniosło to przedsięwzięcie społeczno-narodowe przypadkowo lub rozmyślnie przeocza pewnego „słonia”, jak ów narrator z bajki o dziwach gabinetu zoologicznego.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno redaktorzy statutu Związku miast, jak i ci, którzy doniosli organi-

zację jednomyślnie zatwierdzali, usilnie zmierzali do wytkniętego celu, aby ta wielka, że się tak wyrazimy, kooperatywa miast polskich przyniosła Ojczyźnie naszej jaknajlepsze na przyszłość wyniki.

Nie pominięto więc w statucie wszelkich szczegółów odnoszących się do kulturalnego i gospodarczego rozkwitu grodów naszych, przewidziano sposoby wzajemnego wspierania się wszystkich ustrojów miejskich w zakresie łączności finansowej, ujednolajnienia organizacji samorządowej, oraz tych wszystkich środków, które na podstawie zrzeszonego działania zmierzają do osiągnięcia wspólnego celu „jakim ma być przyszły rozrost i znaczenie mieszczaństwa naszego.

Czy jednak te wszystkie piękne zamiary i stawiane na przyszłość pomysły horoskopy, dadzą się praktycz-

nie urzeczywistnić, jeżeli wytworzona organizacja przeoczy czy zlekceważy pewne groźne niebezpieczeństwo, które wszystkie te usiłowania, może łatwo w niwecz obrócić, a niebezpieczeństwo to tkwi w możliwości utraty polskiego charakteru posiadania miast naszych.

To jest właśnie ów „słoń” z bajki, o którego faktycznym istnieniu, godzi się wciąż przypominać i energię naszą oraz czujność, do celowej samoobrony pobudzać.

*

Powie ktoś, że kwestja narodowościowa nie mogła być brana w rachubę przy tworzeniu wspomnianej organizacji, a nawet nie była wcale dyskutowana. Czy przez nadmiar uprzejmości dla żydowskich przedstawicieli ciał radzieckich, którzy zresztą, jak donoszą pisma targonowe niezależnie od uczestnictwa w Związku miast, powołują do życia własną korporację wkróć narodową?

Wszak w państwie polakiem kooperatywa miast obok działalności kulturalnych i ekonomicznych, musi koniecznie podporządkowywać je najważniejszemu postulatowi narodowemu, czyli ich polskiemu charakterowi we wszystkich kierunkach. Pewnik ten przenika coraz bardziej do świadomości społeczeństw miejskich. Dowodem tego jest powstawanie nowych zrzeszeń w wielu miastach ku przedsięwzięciu planowo prowadzonej akcji dla ochrony posiadłości nieruchomości od przejścia w ręce obce czyli żydowskie.

Zrzeszenia takie już powstały w Kielcach i pobliskiej nam Dąbrowie, a ze ich przykładem muszą pójść i inne grody polskie, o ile nie chcą biernie spoglądać na stopniowe, a systematyczne

cznie postępujące wykupywanie posesji miejskich z rak odłużonego polskiego mieszczaństwa. Z założeniami rękami siedzieć nie można wówczas, gdy niebezpieczeństwo jest bliskie, a bez planowej i łącznej samoobrony nie pożytecznego w pojedynkę nie da się zrobić.

Tworzenie przeto polsko-chrześcijańskich zrzeseń za przykładem Kiele i Dąbrowy jest dziś wszędzie wskazane. Kto wie nawet, czy z biegiem czasu nie da się tych zrzeseń skupić w jedną organizację wzajemnej pomocy grodów naszych, broniących celowo swego polskiego stanu posiadania. Powyższa organizacja mogłaby najlepiej zastąpić „przeoczonego słonia” w statucie wielkiej kooperatywy miast naszych.

Easternus.

Z mowy posła Seydy.

Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego w dniu 1 grudnia również poseł polski, Władysław Seyda, wygłosił mowę, w której między innymi podniósł:

Kancelarz Rzeszy, omawiając położenie wojenne i sprawy zagraniczne złożył oświadczenie, które właśnie w ustach jego musi mieć nadzwyczajne znaczenie. Oświadczył on:

„Co się dotyczy podległych ongi berliu cara ziem Polski, Kurlandji i Litwy, to szanujemy prawo samookreślenia ich narodów. Oczekujemy, że nadadzą sobie same to ukształtowanie państwowe, które odpowiada ich stosunkom i kierunkowi ich kultury. Zresztą, wszystkie te rzeczy są jeszcze w zawieszeniu. Wiadomości, które przed niedawnym czasem obiegaly prasę, poprzedzają daleko fakta.

Kancelarz miał zapewne w tych ostatnich słowach na myśli wzmianki w prasie, które nawiązano łącznie z ostatnim posiedzeniem rady koronnej. Panowie! Z oświadczeń kancelarza dowiadujemy się, że nie godzi się na próby decydowania o losie całych narodów na drodze polityki gabinetowej, odbierającej tymże narodom możność rozstrzygnięcia samych o swej przyszłości, lecz że jest raczej zwolennikiem zasady prawa samookreślenia narodów, które to prawo także i my uważaliśmy zawsze jako podłoże wzajemnych stosunków między narodami. To, że kancelarz państwa niemieckiego uznaje tę tak wielce sporną dotychczas zasadę za miarodajną przy odbudowie politycznego porządku światowego, witamy jako fakt nadzwyczaj ważny i radosny. Oczywiście nie powinna zasada ta mieć tylko znaczenie ze względów oportunistycznych jedynie tylko dla poszczególnych krajów, lecz być uznana w stosunku do wszystkich krajów i narodów, o ile ma przynieść ludzkości prawdziwy i trwały pokój”. (Ożywione brawa u Polaków).

Delegacje austriackie.

WIEDEN, (BTW.) Wczoraj nastąpiło otwarcie posiedzenia delegacji austriackiej. Zjawili się wszyscy niemal posłowie. Na prezesa wybrano posła chrześcijańsko-społecznego Häusera, który powitał nadzieję pokoju i dał wyraz życzeniu, aby urzędowi spraw zewnętrznych udało się wkrótce urzeczywistnić tę błogą nadzieję. Prezes zakończył swe przemówienie hołdem dla cesarza. Na wiceprezesa mianowany został członek izby panów, dr. Biełłski.

Posłowie socjalistyczni Daszyński i inni złożyli wniosek, aby delegacja uchwaliła, że aprobuje politykę ministra spraw zewnętrznych w dziele możliwie szybkiego zawarcia powszechnego pokoju i oczekuje, że minister energicznie wystąpi podczas rokowań pokojowych za powołaniem do życia pełnego sił, zdolnego do dalszego rozwoju i odpowiadającego prawom narodowym państwa polskiego, z uwzględnieniem zarazem bezpieczeństwa interesów monarchji.

Posel Stanek wystąpił z wnioskiem dokonania wyborów Rady pokojowej,

któraby wzięła udział w najbliższych rokowaniach pokojowych i była reprezentowana przez wszystkie narody monarchji.

Posel Körner i stronnicy zgłosili wniosek co do zabezpieczenia praw nietykalności posła Kłofacza i byłego posła Kramarza.

Pod koniec posiedzenia poseł czeski Stanek złożył w imieniu posłów czeskich i południowo-słowiańskich deklarację, dotyczącą praw narodów do samookreślenia, przyczem zwrócił się przeciwko odnośnym deklaracjom prezesów ministrów austriackich i węgierskich.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 4 grudnia 1917 r.

Wschodni teren walk

Rokowania, dotyczące zawieszenia broni na froncie rosyjskim, rozpoczęły się.

Zachodni teren walk

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.

Na froncie flandryjskim od południa wzmógł się ogień między Poelkapelle a Ghelvelt do wielkiej gwałtowności. Kilkoma filami na tarła piechota angielska na północ od Ghelvelt; odparto ją ogniem i kontratakami.

W północnym odcinku pola bitwy pod Cambrai działalność artylerjijska między Iachy a Bourlon była przejściowo ożywiona. Drobne walki przed stanowiskami miały przebieg pomyślny.

Po drogach z Peronne do Cambrai lokalne bardzo gwałtowne walki.

Niezamordowane w natarciu wojska nasze wydarły anglikom, walcząc granatami ręcznymi i bagnietami, wytrwale brońone części roków. Nadaremnie usiłował nieprzyjaciół zdobyć je z powrotem. Wojska bańskie zdobyły szturmem wieś La Vaquerie i utrzymały ją pomimo wielokrotnych ataków angielskich. Wzięliśmy przeszło 500 jeńców.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nad Ailette, oraz po obu stronach Mozy wśród ożywionej akcji wywiadowczej ożywał się przejściowo ogień.

Front macedoński.

Nic szczególnego.

Włoski teren walk.

Przy jasnej pogodzie działalność artylerjijska była w poszczególnych odcinkach bardziej ożywiona, niż dni ostatnich.

Pierwszy general-kwtermistrz Ludendorff.

W sprawie zawieszenia broni.

BERLIN, 4 grudnia. Urzędowy komunikat biura Wolffa:

„Wczoraj o godzinie 4 ej po południu naczelny dowódca armji wschodniej, ks. Leopold Bawarski, powitał krótką przemową delegację rosyjską, mającą zawrzeć zawieszenie broni.

Następnie przystąpiono do rokowań nad zawarciem zawieszenia broni.

W rokowaniach wzięli udział pod przewodnictwem szefa sztabu generalnego, pułkownika Hoffmanna przedstawiciele niemieckich sił wojskowych lądowych i morskich, oraz pełnomocnicy komendy armji bułgarskiej, austriacko-węgierskiej i tureckiej.

Duchonia zabity.

WIEDEN (BTW.). Z wojennej kwatery prasowej donoszą dzisiaj w południe: Obieciu rosyjskiej kwatery głównej przez Krylenkę towarzyszyły zacie-

te walki, podczas których byli generalissimus rosyjski, Duchonia poniósł śmierć bohaterską.

Usuwanie nieposłusznych generałów.

SZTOKHOLM (BTW.). Z Kazania donoszą, że aresztowano tam generała Archipowa, który stał na czele wojsk wiernych Kiereńskiemu. Z rozporządzenia komisji wojskowej aresztowano i osadzono w twierdzy św. Piotra i Pawła szefa sztabu generalnego marynarki.

Trocki działa.

GENEWA. Agencja H. vasa donosi z Petersburga: Trocki posłał amerykańskiemu i francuskiemu przedstawicielom wojskowym listy ostrzegawcze z powodu, iż chcieli skłonić dymisjonowanego przez rząd bolszewicki gen. Duchonina do polityki wrożej względem polityki rządu bolszewików.

W listach tych Trocki oświadczył, że wytworzona w ten sposób sytuacja jest nie do zniesienia i że każdy dalszy tego rodzaju krok przedstawicieli wojskowych będzie miał za następstwo nieuniknione powikłania nad-r poważnej natury.

KOPENHAGA. „Berlingske Tidende” podaje wyczerpiętą z petersburskiego „Dnia” wiadomość, że rada komisarzy ludowych postanowiła na wniosek komitetu rewolucyjnego wypuścić na wolność aresztowanych członków byłego rządu tymczasowego, jak tylko nastąpi otwarcie konstytuandy.

Jeszcze Kerenski.

AMSTERDAM, 4 grudnia (BTW) Londyńskie „Daily News” donoszą z Petersburga, że dawny Rząd Tymczasowy, o którym w ostatnich czasach nie było słychu, nagle znów występował, do ludności manifest że jest jedynym prawowitym autorytetem w Rosji i że zarządzenie bolszewików niepowinno znajdować posłuchu.

Jedynym ratunkiem byłoby możliwie szybkie zwołanie konstytuandy.

Oprócz tego ogłoszono dekret, według którego konstytuanta ma być zwołana na dzień 11 grudnia do pałacu Taurydzkiego.

„Pokój w drodze”.

WIEDEN, 3 grudnia. W artykule wstępny p. t. „Pokój w drodze”, wywodzący „Arbeiter Ztg.”, że chwila obecna korzystna jest dla akcji dyplomatycznej w kierunku zawarcia ogólnego pokoju. Artykuł swój kończy „Arb. Ztg.” następującymi słowami: Pokój ogólny jest możliwy, gdy mocarstwa centralne spełnią swój obowiązek, gdy działać będą tak, jak rząd austriacki wczoraj mówił. Skoro zaś pokój ogólny uzyskać można, przeto uzyskany być musi. Narody nie powinny być narażone na rozczarowanie w swych wielkich nadziejach, gdyż za skutki rozczarowania nikt nie mógłby ręczyć. Pokój jest w drodze. Błada temu kto by próbował go powstrzymać.

Ameryka wobec Rosji.

BAZYLEA (BTW.). Agencja H. vasa donosi z Waszyngtonu: Jak informuje „Associated Press”, rząd Stanów Zjednoczonych zamierza wobec panujących w danej chwili stosunków w Rosji trzymać się polityki tolerancyjnej, aby w ten sposób zaakcentować swą wiarę w ostateczne zwycięstwo uświadomionej demokracji. Rząd wzmiankowany oświadczył, że obecnie bynajmniej nie ma zamiaru uważać Rosji za kraj bezwarunkowo nieprzyjacielski, nawet w tym wypadku, gdyby Rosja zawarła zawieszenie broni. Gdyby międzykoalicyjna rada wojenna w Paryżu zamierzała wyśtosować pod adresem Rosji notę zawierającą groźbę, wówczas delegaci amerykańscy nie przyłożyliby do tego ręki.

Lloyd George o powadze chwili.

BERLIN. Z Amsterdamu donoszą do „Vossische Ztg.” W rozmowie ze sprawozdawcą dziennika „Petit Parisien” prezes ministrów angielskich Lloyd George, zaznaczył całą powagę chwili obecnej. „Wszystko—mówił—

musi ustąpić wobec ważności naszego zadania. Posiadamy ludzi, amunicję, ekonomiczne i finansowe źródła pomocnicze, a ponieważ wiemy, że walczymy o prawo, musimy więc teraz natężyć wszystkie nerwy, aby ustanowić jednolity kontrol i kierownictwo, i tak rachować się z faktami. Jeżeli nie stracimy czasu i pozostaniemy zdecydowani, co do wygrania tej wojny, to wygramy. Musimy posiadać wolę, cierpliwość i wytrwanie. Wówczas tylko zwyciężymy.

Ogłoszenie prezydenta Wilsona.

GENEWA. Jak donoszą dzienniki francuskie z Waszyngtonu, nowe ogłoszenie Wilsona do kongresu ma zawierać energiczne wezwanie do poświęcenia całego okresu prawodawczego przygotowań wojennym. Amerykański cel wojenny polega na zabezpieczeniu interesów demokracji całego świata drogą dalszego prowadzenia wojny.

Warunki koalicji

GENEWA, (BTW). Ogen Clémenceau „L'homme libre” zapowiada, że konferencja paryska ustali warunki pokojowe koalicji w wyrażeniu zarysowanej deklaracji.

Rezultatem narad konferencji mają być rezolucje o doniosłości historycznej.

Udział Japonii w wojnie.

ZURYCH — Według doniesień pism paryskich, wielka rza wojenna w Paryżu powzięła ostateczną decyzję co do udziału Japonii w akcji wojennej na terenie Europy. Wobec braku urzędowego doniesienia biura H. vasa, dzienniki przypuszczają, że Japonia prawdopodobnie nie ma zamiaru odegrać w Europie przypisywanej jej roli.

Losy Rumunji.

SZTOKHOLM, 4 grudnia. Panuje przekonanie, że Rumunja dochowa wierności dla koalicji, nawet na wypadek zawarcia przez Rosję odrębnego pokoju z mocarstwami centralnymi, a to tem bardziej, że nie ma nic do stracenia. Gdyby Rosja istotnie zawarła pokój odrębny z mocarstwami centralnymi, wówczas armja rumuńska musiałaby złożyć broń lub przejść do Rosji, gdzieby została internowana.

Ameryka i Austria.

BERN. Według zgodnych doniesień „Manchester Guardian’a” i „Times’a” nie należy oczekiwać — bez względu na obustronne doniesienia z ostatnich czasów — wypowiedzenia wojny Austro-Węgrom przez Stany Zjednoczone.

Reforma wyborcza w Prusach.

BERLIN. Jak donosi „Vossische Ztg.”, rozprawy nad pruską reformą wyborczą rozpoczyna się w sejmie pruskim we środę, o godz. 11 przed południem. Otworzy je osobiście prezes gabinetu p. uskiego, hr. Hertling, mówią, w której jednocześnie przedstawi się izbie na nowym stanowisku. W kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że konserwatyści wystąpią przeciwko prawu wyborczemu i zaproponują stanowozawodowe prawo wyborcze.

Oświadczenie ślązaków cieszyńskich.

KRAKOW, (BTW.) — Jak donosi „Głos narodu”, „Polskie zjednoczenie narodowe” na Śląsku uchwaliło oświadczenie uroczyste, w którym stwierdza, że Śląsk wachodni czyli cieszyński pozostał polskim, pomimo szczęśliwego oderwania od pnia macierzystego; że społeczeństwo polskie na Śląsku łączy się całym sercem z uchwałą polskiego Koła sejmowego z dnia 28 maja r. b. i że „Polskie zjednoczenie narodowe” składa w ręca polskiego przedstawicielstwa narodowego przysięgę Śląska cieszyńskiego.

Polska rada bezpieczeństwa.

Do Sztokholmu, jak donosi korespondent „Kurjera Codziennego” nadziedził numer petersburskiego „Dziennika Narodowego” z d. 13 z. m., w którym znajduje się sprawozdanie z zebrania reprezentantów wszystkich polskich organizacji politycznych i społecznych w Petersburgu, odbytego d. 9 b. m.

Zebranie uchwaliło proklamować neutralność polaków wobec przewrotu w Rosji. Uchwalono utworzenie polskiej rady bezpieczeństwa i wybrano komitet egzekutywny tejże z Aleksandrem Lednickim, jako przewodniczącym. Lednickiego upoważniono do pertraktowania z ambasadorami zagranicznymi, celem ochrony cudzoziemców.

Dnia 10 z. m. złożył Lednicki prezesurę, na jego miejsce wybrano p. Skapskiego.

Polska rada bezpieczeństwa zwróciła się do naczelnego polskiego komitetu wojakowego, do głównego komitetu wojakowego, do związków robotniczych, sokolskich, studenckich, skautowych i do wszystkich polaków w Petersburgu, aby wzięli udział w organizującej się straży polskiej.

Komitet likwidacyjny udziela wszystkim polakom kart legitymacyjnych.

Zabezpieczenie instytucji polskich.

Dziennik narodowy z d. 10 listopada zamieszcza następującą notatkę z Petersburga:

Poselstwa, różne instytucje i prywatne osoby zewsząd zwracają się do mnie, ażebym dał straż do ochrony mieszkań od możliwych napadów i gwałtów i innych niebezpiecznych zajęć, które mogą powstać na tle obecnego stanu, ze strony zbrodniczych grup i jednostek, pomimo przedsięwziętych środków ostrożności. Nad bezpieczeństwem instytucji polskich od tygodnia już czuwamy. Rozstawione są warty. Lecz nie możemy wart postawić przy każdym domu. Prosimy więc w razie niebezpieczeństwa lub nagłej potrzeby zwracać się do dyżurnego oficera telefonu nr. 431.41 i 51.882, a pomoc możliwie będzie w każdej chwili okazana. Dyżurnym oficerom rozkazuje na wszystkich posterunkach mieć zapisane numery telefonów wszystkich naszych posterunków.

Komendant N. polskiego komitetu wojakowego.

porucznik A. Skobejko.”

Z dnia na dzień.

Z Rady Regencyjnej.

P. prezydent ministrów wysłał wczoraj przez Sztokholm następującą depeszę do generała Babjańskiego, przewodniczącego zjazdu stronnictw demokratycznych:

„Najdostojniejsza Rada regencyjna poleca mi zakomunikować p. generałowi wyraz swej żywej radości z powodu przesłanych w imieniu zjazdu demokratycznego polskiego wyrazy hołdu i posłuszeństwa. Wysoce patriotyczne stanowisko, zajęte przez zjazd z dnia 19-go października, a podzielane przez niemal wszystkie stronnictwa polityczne polskie pozwala mi żywić nadzieję, że przy pracy nad dalszą odbudową niepodległego państwa polskiego i przy powołaniu do tego zadania rządzie polskim skupi się karnie cały naród, świadomy wielkości historycznego momentu i konieczności poddania się jednej władzy.”

* Jakim ma być ministerjum przemysłu i handlu? Poza słowami politycznymi, które kładą nacisk tylko na polityczny i partyjny układ tek ministerjalnych — w szerokich kołach kupców, przemysłowców i rzemieślników Warszawy żywa zainteresowanie budzi sprawa obsadzenia ministerjum handlu i przemysłu. W sferach tych ujawnia się przeświadczenie, że obsadzenie tego ministerjum nie powinno być przedmiotem paktów czy kompromisów partyjnych politycznych i na jego czele sta-

nać winien działacz, praktycznie obznajony z tą dziedziną życia. Koła zawodowe wyrażają dezyderat, aby na czele ministerjum przemysłu i handlu stanął któryś ze znanych działaczy ze sfery przemysłowych i pierwszym jego zadaniem była walka ze spekulacją przez unormowanie handlu i staranie o uruchomienie w granicach możliwości zakładów przemysłowych i rzemieślniczych.

— Z Koła międzypartyjnego. Na ostatnim zebraniu — jak donosi „Gazeta Poranna” — „Koło międzypartyjne”, na którym było obecnych bardzo wielu ziemian z całego kraju, omawiano bardzo szczegółowo program polityczny prezesa ministrów p. Kucharskiego. W krytyce tego programu okazała się jednogłośnie wszystkich zebranych. W tym też kierunku powzięto stanowcze uchwały.

Samorząd powiatowy w okupacji austriackiej

Zakres działania samorządu powiatowego, który ma być powołany w okupacji austriackiej, obejmuje sprawy następujące: Obrona interesów gospodarczych, hygienicznych i kulturalnych, Obrona i rozwój rolnictwa, handlu i rzemiosła. Budowa i utrzymanie dróg potrzebnych dla powiatu oraz innych środków komunikacyjnych. Sprawy sanitarne, urządzenie, utrzymywanie i subwencjonowanie zakładów leczniczych i t. p. urządzeń. Opieka nad biednymi, oświata ludowa i zawodowa, zwalczanie pijactwa.

Dalej do kompetencji samorządu powiatowego należy: opieka i kontrola nad gminami wiejskimi i miastami w zakresie ich gospodarki. Współdziałanie przy wypełnianiu zadań włożonych na przedstawicielstwo powiatowe przez władze państwowe. Opiniowanie o wnioskach i zamierzeniach, które mogą być załatwione na drodze prawodawczej i które związane są z interesami powiatu.

Organami przedstawicielstwa powiatowego są: sejmik powiatowy, wydział powiatowy i przewodniczący, którym jest komendant obwodowy lub w jego zastępstwie komisarz cywilny. Językiem urzędowym sejmiku powiatowego, wydziału i jego organów jest język polski. Jednakże wszystkie przedstawicielstwa powiatowe muszą rozpatrywać podania wszystkich komend wojskowych bez względu na ich język oraz wszelkie podania niepolskie o ile język tych podań jest prawnie dopuszczony i używany przez co najmniej 10 proc. ludności powiatu.

Z Sosnowca

Dnia 5.XII

— Koncert na niezamożnych uczniów. Towarzystwo Pomocy dla niezamożnych uczniów i uczennic szkół średnich w Sosnowcu niniejszem zawiadamia, iż zapowiedziany na 9 grudnia koncert został odłożony. O nowym terminie koncertu nastąpią oddzielne zawiadomienia.

— Zrzeszenie Nauczycielstwa szkół początkowych za naszem pośrednictwem powiadamia, iż wykład prof. Słomczyńskiego na temat: „Nowe poglądy na przeszłość Polski”, który miał się odbyć na kursach uzupełniających nauczycielskich dn. 3 grudnia, z powodu zaszlabnięcia prelegenta został odłożony do czwartku, dn. 6-go grudnia.

— Loteria R. G. O. — na gwiazdkę. W dniu 10 grudnia rozpocznie się ciągnięcie V klasy II Loterii klasycznej R. G. O. Ciągnięcie to trwać będzie do dnia 22 grudnia, a więc zakończone zostanie „na gwiazdkę”, na którą pozostaje w kole do rozlosowania 3,500,000 mk. Wielka suma wygranych oraz nadzieja wygrania okazałego podarunku gwiazdkowego sprawia, że popyt na losy R. G. O. jest nadspodziewanie wielki.

— Ofiary na ubogą dziesiątą. Wobec nadchodzącej zimy troska o zaopatrzenie w odzież i obuwie ubogiej dziesiątki miejskiej skłania Sekcję „Wies-

WACŁAW NOWICKI

Opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 4 grudnia r. b., przeżywszy lat 23. Eksportacja z domu przy ul. Małachowskiego Nr. 9 do kościoła parafialnego w Sosnowcu, odbędzie się d. 6 b. m. t. j. w czwartek o g. 9 rano, a po skończonym nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych znajomych kolegów i przyjaciół pograżona w nieutulonym żalu Rodzina.

dla dzieci” do zwrócenia się o pomoc do społeczeństwa. Wszelkie okrawki materiałów pozostałych z użycia garderoby, stare nawet zupełnie podarte ubrania, filcowe kapelusze i t. p. dostarczane do Sekcji posłużą do latania ubrań dzieci lub na wyrób pantofli, w których dziatwa dla zaoszczędzenia tak drogiego obecnie obuwia chodzi w dzień cieplej, a w pokojach schronisk. W imieniu więc całej rzeszy zziębniętych dzieci zanosimy gorącą prośbę do ogółu o wyszukiwania w starej swej garderobie niepotrzebnych rzeczy i nadsyłanie ich do biura Sekcji w Radzie Opiekuńczej ul. Małachowskiej Nr. 11.

— Przedsmak zimy. Wczoraj przez cały dzień szalała śnieżna zawiewa, mroźne podmuchy wiatru nie ustawały ani na chwilę. Zaspv śnieżne na chodnikach tworzyły w niektórych miejscach trudne do przejścia ślizgawice, bowiem stróże domów podczas takiej zawieruchy nie bardzo się kwapili z uprząta niem śniegu z chodników. A zatem mamy już przedsmak prawdziwej zimy, która wbrew wszelkim przypuszczeniom nie zapowiada się zbyt łagodnie.

Centralna Komisja ratowania dzieci.

Przy Radzie Głównej Opiekuńczej powstała „Centralna Komisja ratowania dzieci”, która, dzięki hojnej ofierze pieniężnej Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, będzie miała możność spotęgowania, oraz centralizowania akcji ratownictwa dzieci polskich. Ofiara amerykańska wynosi około półtora miliona marek i zgodnie z życzeniem ofiarodawców użyta będzie specjalnie na żywienie dzieci do lat 10.

Organami wykonawczymi Centralnej Komisji będą: w Warszawie — istniejąca już Warszawska Komisja ratowania dzieci, na prowincji zaś, mające powstać przy Radach Op. Powiatowych i miejskich Komisje prowincjonalne.

Za pośrednictwem tych organów Komisja Centralna będzie wspierała materialnie zakłady opiekujące się dziećmi, na zasadach następujących:

Zapomogi pieniężne lub w naturze udzielane będą wyłącznie instytucjom, opiekującym się dziećmi i tylko na żywienie dzieci do lat 10, z tem zastrzeżeniem, że zapomogi nie wpłyną na zmniejszenie się dochodów, na których instytucje te dotychczas byt swój opierały.

Komisje ratowania dzieci będą wspomagały tylko te instytucje, które poddadzą się kontroli komisji, zobowiążą się do przestrzegania jej regulaminu i przesyłania Komisjom w oznaczonym terminie szczegółowych sprawozdań z użycia zapomóg.

Prace przygotowawcze Komisji Centralnej są na ukończeniu i w tych dniach instytucjom, opiekującym się dziećmi rozosłane będą specjalne kwestionariusze, w celu zebrania dokładnych danych, na których podstawie ułożone zostaną budżety poszczególnych Komisji ratowania dzieci, poczem Komisje te przystąpią niezwłocznie do rozdzielania zapomóg między instytucje.

Z Bedzina.

+ Kwitki komisji aprowizacyjnej. Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcijańskiej, wypuszczone w swoim czasie w braku drobnej monety, kwitki jedno, trzy, pięć, i dziesięć kopiejkowe, z dn. 1 grudnia wycofała z obiegu.

+ Posterunki policyjne. Funkcjonariusze policyjni, wobec nastania po-

ry chłodniejszej w obchodach ulicznych są zmieniani co dwie godziny, w lecie dyżury posterunkowych były trzygodzinne.

+ Godziny zajęć w szkołach początkowych. Czas rozpoczęcia lekcji w szkołach miejskich nie codziennie jest jednakowy, lekcje rozpoczynają się raz o god. 8, innym razem o 9. Działwa szkolna zbierając się na godzinę 8 rano w oczekiwaniu rozpoczęcia zajęć szkolnych, nieraz zmuszona jest całą godzinę marznąć na dworze, oczekując nadejścia kierownika szkoły. Wiele z tych dzieci przychodzi w zimnym obuwiu i nieodpowiedniej odzieży, a o zajęcie bieżnie się w tej porze nie trudno. To też miejscowa władza szkolna powinna zwrócić na to uwagę, ewentualnie ujednolicić godzinę rozpoczęcia zajęć.

Z Czeladzi.

(Korespondencja własna „Kurjera Zagłębia”).

Sprawa harcerstwa polskiego.

Naród nasz nie zapoznał się z prawdą, że młodzież jest jego przyszłością. To też dziś o młodzieży wiele piszą w gazetkach i gazetach, jeszcze więcej mówią na wiecach wychowawczych i zebraniach rodzicielskich. Dużo niema okolicy, niema miasta polskiego, gdzie by nie zajmowano się młodzieżą.

Dotychczas młodzież wychowywali rodzice, szkoła i kościół, dziś spieszy z pomocą czwarty czynnik wychowawczy „Skaut”. Głaząc odrodzenie fizyczne i duchowe Skaut obejmuje coraz szersze koła młodzieży, przeniknął i do nas, gdzie zorganizowano jedną d-uzyną. Słabo się ona rozwijała, gdyż nie miała poparcia ze strony starszych. Paru gorących młodzieńców ze szkół średnich jak mogło tak pracowało na tem polu. Pragnąc rozszerzenia ruchu skautowego, zwrócili się o pomoc do starszych. I nie zawiedli się. 25 listopada odbyło się zebranie rodziców młodych zuchów i ich symp tyków, na którym utworzono Patronat Harcerstwa Polskiego w Czeladzi. Do zarządu powołano sześciu członków: pp. Kopydłowskiego, Domńskiego, ks. Kalużę, dr. Podczaskiego, Hermana sędziego i Czerskiego. Prezydium zarządu stanowią: przewodniczący p. Kopydłowski, zastępca p. Herman, sekretarz i kasjer ks. I Kaluża.

Patronat postanowił również, aby pod górnym hasłem harcerstwa zwrócić się do szerokiego kół dla jedynania sobie liczniejszego grona członków. Spodziewać się trzeba, że znajdzie się wiele miłośników i miłośniczek ruchu skautowego, którzy nie będą czekać na owo zaproszenie, ale sami popieszą zapisać się na listę członków Patronatu harcerstwa, aby swą pracą i groszem popierać pracę wiodącą do odrodzenia naszej ojczyzny.

Ors.

Wojkowice-Komorne.

Przedpłatę na „Kurjer Zagłębia” oraz ogłoszenia przyjmuje p. Wiktor Kowalik, Czytelnia.

Osoby życzące sobie przyjąć kolportaż gazet

na Dąbrowę, Strzemieszyce, Porąbkę, Niemce, Sławków i Olkusz,

zechcą zgłosić się do Administracji „KURJERA ZAGŁĘBIA” w Sosnowcu.

Ogłoszenie.

Do Działu A. Tom I Rejestru Firmowego Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wciągnięto w dniu 28 listopada 1917 r. następujące firmy.

- Nr. 913. Jan Rehne i Synowie, f-bryka wyrobów metalowych, Będzin, właściciel 1) Jan Rehne, Będzin, 2) Artur Rehne inżynier, Będzin, 3) Franciszek Rehne, Petersburg. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła działalność 26 kwietnia 1911 roku. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze współników oddzielnie. Wszelkie zobowiązania pieniężne i weksle podpisują dwaj współnicy.
- Nr. 914. Sosnowieckie przedsiębiorstwo elektrotechniczne inżynier Józef Ingster oraz dział przedstawicielstw towarzystw przemysłowych i handlowych zagranicznych i miejscowych z siedzibą w Sosnowcu. Filja firmy istnieje w Dąbrowie Górniczej, właściciel inżynier Józef Ingster Sosnowiec. Pomiedzy właścicielem firmy inżynierem Józefem Ingsterem a żoną jego Balbiną urodzoną Liberman na mocy umowy przedślubnej z 1911 roku zawarty został układ, ustanawiający wyłączność majątku i wspólność dorobku.
- Nr. 915. F-bryka papieru P. Lamprecht Sosnowiec, właściciel Paweł Aleksander Lamprecht, Sosnowiec.
- Nr. 916. T. d. usz Gurtzmann, inżynier Sosnowiec, właściciel inżynier Tadeusz Gurtzman Sosnowiec.
- Nr. 917. W. Szulakowski, Bobrowniki, właściciel aptekarz Wincenty Szulakowski Bobrowniki.
- Nr. 918. Kociarnia Ludwik Piątkowski, Sosnowiec, Aleja 29, właściciel Ludwik Piątkowski, Sosnowiec.
- Nr. 919. Pekarnia Ignacy Jureczko, Sosnowiec Wodna 10, właściciel Ignacy Jureczko, Sosnowiec Wodna 10. Pomiedzy właścicielem firmy Ignacym Jureczko a żoną jego Heleną, z domu Majewska, na mocy umowy przedślubnej z 1891 roku stanął układ, ustanawiający wspólność majątku i dorobku oraz spadkobranie zgodnie z przepisami art. 231 i następnymi K. C.
- Nr. 920. Z. Binder Sosnowiec, właścicielka Zofia vel Szajndl Binder, urodzona Tetenberg, Sosnowiec. Pomiedzy właścicielką firm. Szajndl Binder z domu Tetenberg i mężem jej Kalną Binder na mocy umowy przedślubnej z 1905 r. stanął układ, ustanawiający wyłączność majątku i wspólność dorobku.
- Nr. 921. B. Gajcar, Sosnowiec Niemiecka 3, właściciel Bernard Grajcar, spedytor Sosnowiec.
- Nr. 922. B. Roman i S. ka, Sosnowiec właściciele 1) Berys Roman Sosnowiec 2) Mendel L. belski, Sosnowiec. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła działalność w dniu 7 sierpnia 1913 r. Wszelkiego rodzaju zobowiązania i umowy w imieniu spółki podpisują obydwa współnicy pod stemplem firmy, korespondencję i obronę spraw spółki podpisuje i prowadzi każdy ze współników samodzielnie.
- Nr. 923. S. Leizerowicz, Sosnowiec Czyta 9, właściciel S. leon Leizerowicz Sosnowiec Czyta 9. Pomiedzy właścicielem firmy Salomonem Leizerowiczem a małżonką jego Esterą-Ruchlą ur. Alter na mocy umowy przedślubnej z 1909 roku zawarty został układ, ustanawiający wyłączność majątku i wspólność dorobku i spadkobranie podług praw obowiązujących w Królestwie Polskiem.
- Nr. 924. Jakób Glikman Sosnowiec Targowa 18, właściciel kupiec Jakób Glikman Sosnowiec, Targowa 18.
- Nr. 925. A. Goldberg, Sosnowiec Targowa 10, właściciel Abram Goldberg Sosnowiec.
- Nr. 926. Herasz Jakubowicz, Sosnowiec, właściciel Herasz Jakubowicz handlujący Sosnowiec.
- Nr. 927. J. atka z miesem Franciszek Jagielski, Sosnowiec, Staro-Sosnowiecka 59, właściciel Franciszek Jagielski, rzeźnik Sosnowiec.
- Nr. 928. L. Englard Sosnowiec, właściciel Lewek Englard, kupiec Sosnowiec.
- Nr. 929. Jul. a Halter, Sosnowiec właścicielka Julia Halter, Sosnowiec.
- Nr. 930. D. Goldszer Sosnowiec właścicielka Dyna Goldszer, urodzona Studniberg, żona Mendli Goldszera, Sosnowiec. Pomiedzy właścicielką firmy Dyną, urodzoną Studniberg, a mężem jej Mendlem Goldszere na mocy umowy przedślubnej z 1911 roku, ustanowiona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.
- Nr. 931. Berek Ernst, Sosnowiec, właściciel Berek Ernst kupiec Sosnowiec.
- Nr. 932. G. Tropauer, Czeladź, właściciel Gustaw Tropauer kupiec Czeladź.
- Nr. 933. Franciszek Gubała, Dobieszowice właściciel Franciszek Gubała rzeźnik Dobieszowice.
- Nr. 934. L. Berger, Zawiercie, właściciel Judka Lejb Berger, handlujący artykułami spożywczymi. Pomiedzy właścicielem firmy Judą Leibem Bergerem, a żoną jego Frymetą Lają ur. Kozłowską, na mocy umowy przedślubnej z 1912 r. została ustanowiona wyłączność majątku.
- Nr. 935. K. Hochberger, Zawiercie, właściciel Kiwa Hochberger, kupiec Zawiercie.
- Nr. 318. Prokura udzielona prze firmę Ernst Ebe w Zawierciu dyrektorowi biura Rudolfowi Erbe w Zawierciu wygasa wskutek śmierci tegoż.

Królewsko-Polski Sąd Okręgowy w Sosnowcu.



LOS Y R. G. O.

do nabycia:

H. Koszade,

firma W-go A. Delschel.

Cena jednej czwartej do 5-kl. mk. 40.

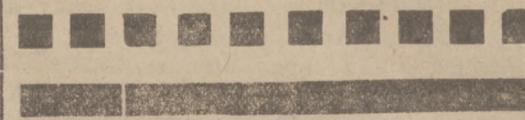
Ciągnięcie od 10 — 22 grudnia r. b. 2369



Zaginął pies

wyżel brunatny, nakrapiany siwo, w niedzielę 2 grudnia popołudniu na szosie koło Łagiszy. Odprowadzić za nagrodą.

Sosnowiec, Chemiczna 2 2360



Urząd pośrednictwa pracy

w Sosnowcu 1700

ulica Dęblńska Nr. 11 (Iwagrodzka) **ma zajęcie**

dla: kucharek, służących, do wszystkich, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicą.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem. Także murarzy i robotników budowlanych i parobek do koni, oraz potrzeba 3 fryzjerów Polaków.

Tamże poszukują pracy w kraju.

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkich i do dzieci, kucharki, inżynier.

ZAKŁADY

ELEKTROTECHNICZNE

J. Antonowicz

Małachowskiego 20 w Sosnowcu 2364

zostały przeniesione na tę samą ulicę pod Nr 11.

(dom Twa Pożyczkowo Oszczędnościowego).

M. Przemyski

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

Sosnowiec—Pogoń, ul. Nowopogońska Nr. 18.

Sosnowiec—Sielce, ul. Kręta 1.

(Wejście z ul. Mostowej 7 obok Parku Sieleckiego) Wykonanie robót szybko i dokładnie.

Sprzedam

różne sprzęty domowe, lampy naftowe, stół. Towarowa 9, mieszkania II, drugie piętro. Codziennie od 2 — 3. 2377

Kupię

żywe rybki (kibiki, płotki) po 10 fenigów. Wistehube. 2379

2 wieprzki

zaginęły dnia 4 grudnia. Odprowadzić za nagrodą. Starososn. Nr. 68, II-e piętro. 2378

Zgubiono

paszport niemiecki, wydany Józefowi Wójcik. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Kurjera Zagłębia”. 2375

Kupię

500 szt. drzewek owocowych. Wiadomość: „Kurjer”. 2374

Sprzedam

aparaty do golenia, Sienkowska 21 m. 22, wieczorem o 7-mej. 2373

Przybyłaki

się 2 wieprzki, do odebrania za zwrotem kosztów. Ul. Wiejska Nr. 5. 2376

Kupię

firanki do okien w dobrym stanie. Zgłoszenia „Kurjer”. 2380

Potrzebni

chłopcy na praktykę. Warsztaty fizyko-mechaniczne Aleja 1. 2380

Potrzebny

stróż, Starososnowiecka 34. 2366

Pianino

sprzedam, Kollataja 6 Stróż wskaże. 2368

Kupię

futro damskie z pokryciem lub bez, Zgłoszenia w „Kurjerze”. 2365

Do sprzedania

2 palta zimowe, jedno nowe, drugie mało używane. Wiadomość: Schabowicz Krawiec. Aleja dom Goleniewskiego. 2363

M-gel

do sprzedania, Starososnowiecka 34 u właścicielki domu. 2367

Posiadam

na składzie wyborową cebulę i sprzedaję po nader niskiej cenie. L. Goldberg. Skład nasion Modrzejowska 18. 2279 6-1

Poszukuje

pianina lub fortepianu do wynajęcia za wynagrodzeniem 20 marek miesięcznie. Adres: Cukiernia Warszawska, pianista Zulciak. 2358

KINO-TEATR

„Zacisze”

Wejście od ul. Dęblńskiej.

Dziś!

PREMIERA

Dziś!

Nadzwyczajny program!

Szczegóły w programach

OD WTORKU 4 DO WTORKU 11 GRUDNIA 1917 r.

Kino-Oaza

vis á vis dworca kolejowego.

HOTEL PARADYZ

Dramat kryminalny w 6-ciu olbrzymich częściach ze złotej serii „Nordisk”

z wszechświatową sławą **EBBA THOMSEN.**

Ceny miejsc podwyższone

Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.

Początek punktualnie: w dni powszednie o 5-ej w niedziele i święta o 2-ej po południu.